KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Lipca. — Rok 1835. Sobota. № 195 Jutro, S. Anna.

JW. Baron *Kreje* Jenerał iazdy, Dowódzca korpusu, wyiechał napowrot do Krzemieńca. — JW. *Pohl* p. o. Dyr: Jen: Poczt, wrócił z Petersburga. — Księgarnia A. E. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała z St. Petersburga: *Słownik niemiecko-rossyjski, ułożony podług najnowszych i najlepszych źródeł, i wydany przez Towarzystwo lubowników obu języków*, 1835, w 2ch tomach, cena złp. 30. W tejże księgarni iest także do nabycia iako dopełnienie powyższego dzieła: *Słownik rossyjsko-niemiecki* przez *Oldekopa*, we 3ch tomach wydany, cena złp. 36. — Dziś o godzinie 5 po południu, pochowane będą zwłoki ś. p. Alexego *Kozłowskiego* b. Sekretarza b. Kommissji Rząd: wojny, z kościoła XX. Reformatów. — (Art. nad.) O ile z iednej strony bolesną i serce rozdzieraiącą iest rzeczą, doznawać niewdzięczności, od tych, od których się iej spodziewamy, i od których nam się słusznie należy; o tyle z drugiej miła nam iest, przyiemna i błoga sercu naszemu sposobność wywdzięczenia się tym, którzy nie poczuwaiąc się do żadnych dla nas obowiązków, a nawet nie wzywani o to, iedynie przez stosunki przyiaźni, własną powodowani chęcią, wyświadczyli nam rychłe i znakomite dobrodziejstwo. W tem położeniu znajduie się podaiący ten artykuł, który przybywszy w interessach do stolicy nie mogąc znaleść u swoich przytułku ani wsparcia, znalazł takowe w domu obcym, gdzie nie tylko kilkomiesięczne pożywienie, ale nadto w czasie choroby ratunek, pomoc i pociechę moralną odbierał. Ale czemże się wypłacić zdołam temu zacnemu domowi, i czem okażę wdzięczność moię najczulszą? Nie mam nic prócz sposobności złożenia publicznie podziękowania z najgorętszem życzeniem: Oby Bóg dobry zapłacił im za mnie, zlewaiąc na nich wszelkie błogosławieństwa. Darujcie szanowni, że tu obrażę skromność waszę, ale musicie mi pozwolić, abym ulżył sercu moiemu przez wyznanie publiczne, że tym dobroczynnym dla mnie domem, był zacny dom *Żanów* czyli Jana i Antoniny *Szczęsnowiczów*. *A. Jurgaszko*. — W zabudowaniach drewnianych w possessji Nr 1077 przy ulicy Granicznej, w kuźni od tyłu dziedzińca, onegdaj wszczął się pożar, przyczyną tego była iskra z kuźni, która padłszy na dach z gontów, ogień wznieciła; ratunek spieszny dalszy pożar przytłumił. — Można było być pewnym że 2gi Koncert młodych *Ejchornów* będzie liczniejszy, co się wczoraj sprawdziło. Ogólne zadowolenie panowało między słuchaczami; dawno z taką przyiemnością nie słuchano przybywaiących Wirtuozów. Młodzi Artyści wykonywali z zadziwiaiącą dokładnością kompozycje *Kaliwody*, *Lipińskiego* i *Paganiniego*; oklaski wznawiano z uniesieniem a w końcu przywołano. — Przy ulicy Długiej pod Nr 589 na pierwszem piętrze, otworzoną została *nowa Traktjernia*, której Gospodyni za rychłą usługę, wyborne potrawy i zdrowe napoie zaręczaiąc, poleca się szanownej Publiczności. — Mam zaszczyt zawiadomić Prześw: Publiczność, iż iutro będzie dany *Wielki faierwerk w Królikarni*, na wodzie i lądzie, za opłatą iednego miejsca do siedzenia zł. 1 gr. 15, 2go na tarasach zł. 1 gr. 5, 3go obok tarasu gr. 20. Każdy wchodzący do ogrodu winien kupić bilet czy będzie na widowisku lub nie, a gdy przed zaczęciem wychodzi z ogrodu zwraca bilet do kassy za co w kassie biletowej odbierze za niego pieniądze. Zarazem zawiadamiam, iż od dziś w dnie powszednie *Omnibusy* punktualnie ciągle: 1szy Omnibus odchodzi z Warszawy o godzi: 4 z południa, 2gi o godzi: 5, 3ci o 7mej, 4ty o 8mej, a zatem kto sobie życzy

przeiazdki takowej, niech się raczy pilnować godzin, a ia za regularność ręczę. *Godecki.* — Kurs wczorajszy: Dukaty holen: nowe zł. 19 gr. od 17 do 20. Listy zastawne białe bez kuponu zł. 96 gr. 5; wartość kuponu gr. 10 2/3.

Anglja. — Przed kilką dniami rozeszła się wieść w Londynie, o niesnaskach powstałych między Ministrami, przeto wnoszą, że gabinet teraźniejszy będzie wkrótce zwinięty. Gazeta *Kurjer* odpowiada na to, że tą wieść iest bezzasadną, gdyż w Anglji nigdy ieszcze nie istniał tak zgodny gabinet iak teraz, zapewnić przytem należy, że dotąd nic takiego niestało się, coby dało powod do sprawdzenia tej wieści. — Nowo mianowanemu Posłowi przy dworze Petersburskim Lordowi *Durham*, dodany będzie P. Artur *Kinnnird Neffe*, siostrzeniec Xcia *Lincester.* — Z Ministerjum spraw zagra: wysłano 2ch spiesznych kurjerów do Paryża i Madrytu, których depesze tyczyć się maią traktatu poczwórnego, oraz zasiłków woiennych iakie ma dać Portugalja Hiszpanji. — W Londynie w starem mieście, 2ch handluiących wiktuałami, oba silni i zdrowi, pokłóciwszy się z powodu sprzedaży, wyzwali się publicznie na boxy, co trwało blisko przez pół godziny z największą zawziętością, aż nakoniec ieden z nich tak silnie uderzył pięścią swego przeciwnika poniżej piersi, że ten natychmiast zakończył życie! — Wkrótce parlament ma być odroczony. — Przybyła do Londynu Pani *Santarem*, małżonka byłego Ministra *Don Michała* a siostra Marszałka *Saldanchi.* — W *Irlandji* ciągle głód dokucza, atoli żniwa spodziewane są obfite.

Turcja. — Donoszą z Stambułu, że d. 20 z. m. miał nowy Poseł Królewsko-Pruski i pełnomocny Minister Hrabia *Kenigsmark* świetne posłuchanie u Wielkiego Wezyra, poczem odwiedzał Ministrów Tureckich, Seraskiera, Kapudana Baszę i zięcia Sułtana *Halila* Baszę. — Według ostatnich wiadomości z *Smirny* d. d. 22 z. m., trwa w tem mieście ciągle morowa zaraza. — W *Stambule* był dotąd zaspokaiający stań zdrowia. — Wojsko Tureckie nabiera coraz więcej taktyki i karności Europejskiej. Sułtan usiłuie aby iego wojsko stało się wzorowem dla wszystkich narodów wschodnich żyiących dotąd w zabobonnej ciemnocie. — Rejs Effendi miewa częste narady z Posłami Angielskim i Francuzkim. Sułtan ma sprowadzić iednego z znakomitych nauczycieli Francuzkich, który ma udzielać ięzyk Francuzki synowi iego.

Hiszpanja. — W Baionię d. 11 b. m. zapewniano, że już niepodpada wątpieniu iż Jenerał *Moreno* mianowany został następcą zmarłego Jenerała *Zumalakaragui*, a Jenerał *Eraso* głównym dowódcą w Nawarze. — W *Saragosie* poruszenie insurekcyjne ieszcze nie zostało uśmierzone, znaczna część wojska Królowej zrabowała klasztor a potem go spaliła, toż samo stało się z kilku prywatnemi domami. — Karliści maią utworzyć lekki pułk wyborowej iazdy składaiący się z młodzieży maiętnej; tworzyć on będzie przednią straż *Don Karola.* — Kilkunastu młodych zakonników dobrze uzbroionych udać się miało do korpusu Xiędza *Merino.* — Królowa Reientka ułaskawiła kilku obwinionych o należenie do uknutego spisku w Kadyxie. — Karliści mieli dostać z Anglji kilka tysięcy sztuk broni palnej; wylądowanie udało się szczęśliwie przy brzegu Biskai.

Francja. — Minister wojny cofnął swój okolnik wydany 24 z. m. do Jenerałów dywizji, Prefektów i t. p., według którego miały nastąpić werbunki ochotników do bataljonu cudzoziemskiego, który miał być wysłany do Hiszpanji. — We wsi *Żanże* wydarzył się szkaradny wypadek, podobny do sprawy Porucznika *Rasjer* z Panną *Morel.* W młodej Panience kochało się dwóch mężczyzn, z których ieden uzyskał iej wzaiemność; wkrótce miało się odbyć wesele i już wszystko było do tego obrzędu przygotowane, gdy wzgardzony kochanek napada z nienacka na swego rywala, który miał wkrótce otrzymać rękę panienki i odbiera mu życie, wkrótce zaś za pomocą swoiego służącego na-

padł na dawną kochankę! Sąd kryminalny iuż rozpoczął proces przeciw zbrodniarzowi. — Układy małżeńskie między Xięciem Leopoldem *Sycylijskim* a Królewną Francuzką *Marją* w tych dniach maią być ukończone, obrzęd ślubu odbędzie się w zamku *Eu;* mówią że Król i Królowa *Belgiccy* przybędą na te zaślubiny. — Obwinieni polityczni należący do kategorji Paryzkiej, osadzeni w więzieniu S. *Pelagji*, uszli z tegoż przez otwór podziemny w d. 12 b. m. o godzinie 10 wieczorem bez najmniejszej przeszkody. Ten wypadek ogłosił Rząd przez telegraf po wszystkich departamentach, a w Paryżu przedsięwzięto ścisłe śledztwo w wielu domach aby wynaleść tych obwinionych; ogród przy ulicy *Kopo* został otoczony wojskiem. — W *Tulonie* ciągle grasuie cholera, od 5 do 6 b. m. umarło na tę chorobę 43 ludzi, w ogóle chorowało do pomienionego dnia 354, a umarło 191 ludzi różnego stanu i wieku. — Głoszono w giełdzie Paryzkiej że Karliści zaięli *Witorja*, a w *Walencji* ogłoszono manipulacje z r. 1812. — Z powodu odkrytego spisku w Paryżu, uwięziono 20 osób, *Berzeron* miał być herszten tego spisku. — Gdy Król wyieżdża do *Neilli*, exkortuie teraz oddział konny gwardji municypalnej. — W giełdzie mówiono, że kilku obwinionych, którzy uszli z więzienia S. *Pelagji*, iuż schwytano; Dyrektor tegoż więzienia miał być aresztowany. — Do iednej z wsi nad granicą Hiszpan: niedawno późno wieczorem przybył iakiś podróżny, w austerji żądał osobnej izby, nazaiutrz sowicie za nocleg i kolacją zapłacił, a gdy chciał się oddalić, Żandarmy zaprowadzili go do najbliższej warowni; domyślaią się, że to był ieden z znakomitych Karlistów.

Niemcy. — *Rossjanie* znajduiący się u wód w *Ems*, uroczyście obchodzili doroczne święto urodzin N. CESARZOWEJ d. 13 b. m., była uczta wyborna, muzyka i piękna illuminacja. — W miasteczku *Hartenan* w Saxonji, powstał dnia 10 bieżącego mie: pożar o północy, pochłonął kilka domów; w iednym z nich mieszkała rodzina starozakonna, z której bliźnięta leżące w kolebce, w płomieniach utraciły życie, a matka i ojciec niebespiecznie skaleczeni zostali przez zawalenie się belki, w czasie gdy nieszczęśliwi rodzice usiłowali ratować pozostałe dzieci w alkierzu. Litościwi mieszkańcy z okolic bez różnicy wyznań i stanu, złożyli na prędce składkę na wsparcie tej biednej rodziny. — D. 10 b. m. pod wsią w okolicy Gdańska zastrzelono dziką gęś, na której szyi była miedziana opaska na cal szeroka, z napisem holenderskim i datą r. 1800.

Włochy. — Jeszcze za czasów *Miurata* w Neapolu skonfiskowano wiele towarów *Amerykańskich;* później rząd ułożył się, aby wynagrodzić tę stratę ratami i teraz posłano 80,000 dukatów Neapoli: — Teraźniejsze lato we włoszech iest tak chłodne i wilgotne, iak bywa zwykle w iesieni, deszcz prawie codzień pada a grady niezmierne zrządzaią szkody. — *Rossyni* ma przybyć do *Neapolu* i na wezwanie Króla ułożyć muzykę Mszy, na 300 głosów i instrumentów! — Krolowa Neapolitańska wyiechała do *Luki.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Załuski Ant: Hra: z Wodyń, Nosarzewski Józ: Dzie: z Retkowa, Walewski Alex: Hra: z Mniua, Słomka Alex: Dzie: z Dylewa, Górski Józ: Dzie: z Szwarocina, Trębicki Pułkownik z Berlina, Łuszezewski Wac: Kamerjunker Dworu z Strug Brzostowski Hip: Hra: z Czarnożył, Stadnicki Dziedzic.

DONIESIENIA.

Podaię do publicznej wiadomości, iż następuiące przedmioty iako to: rozmaite Cilżemki, Pantofle, Buty, Buciki i Rękawiczki zimowe, Berlacie rożne, Papier kolorowy w plikach, Kalosze z futrem i bez futra, Cukierniczki, Szczypce, Nożyczki, Samowary, Faierki, Klatki, Konfitury, Makaron włoski, Krochmal i Krochmalik niebieski, Książki więzyku rossyjskim, Zgrzebła, Szczotki, Swiece woskowe, Szczoty, Swiece łoiowe, rożne rekwizyta Staienne, Skóry futrzane, Kołnierze szopowe i z kun, Czekminy kuczerskie, Tołuby futrzane, Dywan, Miód prasny i lipiec, Kawjor, Dziegieć, Rogozie, Imbryczki mosiężne, Tace la-

kierowane, Lichtarze platerowane, Spluwaczki, i t. p. w dniu 15/27 m. i r. b. o godzinie 10 z rana przedemną Komornikiem w domu pod Nr 365, przy ulicy Grodzkiej w Warszawie przez publiczną Licytacją za gotowe zaraz pieniądze, sprzedane zostaną. *Andrzej Tryllerowicz* K. T. C. W. M.

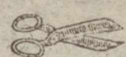
Syndycy Tymczasowi Massy Upadłości Henryka Pfeiffra Garbarza. Podaią do publiczney wiadomości, że w dniu 27 Lipca r. b. to iest w przyszły Poniedziałek o godzinie 3 z południa w domu przy ulicy Ogrodowej pod Nr 824, w dalszej kontynuacji sprzedaży rozmaitych Mebli i Sprzętów Garbarskich, Srebra, Miedzi i Cyny kuchennej, Porcellany, Szkła, Faiansu, Bielizny męzkiej i damskiej, Bielizny stołowej, Garderoby męzkiej i damskiej, Pościeli, i t. p. ruchomości. Licytacja powyższa w dniu 27 Lipca r. b. rozpocząwszy się w dalszej kontynuacji, codziennie aż do zupełnego wyprzedania powyższych Ruchomości zawsze od godziny 3 z południa począwszy kontynuowaną będzie. *Karol Weischeit, Daniel Ahrens.*

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości mianowicie Dorożka z zaprzęgą rzemienną, tu w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1027 w dniu 15/27 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana niezawodnię przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Grzegorz Zawadzki* K. T. C. W. M.

W dniu 23 Lipca 1835 r. między Bankiem a ulicą Leszno, zgubione zostały 4 WEXLE przez P. Goldschmidt w Gdańsku w dniu 20 b. m. wystawione, to iest 3 na P. Perlman w miejscu na summy Talarów 2,000, 1,100 i 975, ieden zaś na P. Dikerta w miejscu na summę Tala: 2 000, razem Talarów 6,075, na zlecenie Chaima Dawidsohn, wszystkie nie akceptowane, gdy wszelkie nadużycia u Panów Akceptantów zapobieżane zostały, zatem uprasza się aby znalazca raczył łaskawie wspomnione Wexle za nadgrodą zwrócić do P. Chaima Dawidsohna w domu Nr 1809 Lit: A. przy ulicy Franciszkańskiej.

Podaiemy do wiadomości życzącym nabywać OCTY w różnych gatunkach z fabryki Ekkerta et Kom: która exystuie pod Nr 994, przy ulicy Krochmalnej, aby nie zachodziła pomyłka pomiędzy rozwożącemi takowy z tej i innych fabryk, gdyż z powyższej oznaczony iest od dnia 25 b. m. i r. noszące Kapelusz czarno lakierowany z Orłem właściwym, w około którego iest napis: *z fabryki Octu Winnego H. Eckert et Kompanji.*

DOM murowany z 2ma Officynami i różnemi zabudowaniami, między któremi znajduie się KOSZERNA ŁAŹNIA dla Starozakonnych, położony przy ulicy Zimnej pod Nr 947, czyniący 14,000 zł. rocznego dochodu, takowy iest pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu za Żelazną bramą pod Nr 954.


ANTONI STANCZYKIEWICZ utrzymuiący Warsztat Krawiecki przy ulicy Senatorskiej, przeniosł takowy do swego domu pod Nr 627. przy ulicy Trembackiej, przyczem poleca się Szanownej Publiczności.

Z mocy upoważnienia Trybunału Cywilne: Wtwa Mazowieckiego sprzedany zostanie przez Licytacją w dniu 28 b. m. i dni następnych o godzinie 9 z rana, w domu pod Nr 2932, przy ulicy Solec, Materjał z Młyna rozebranego, iako to: Młynki walcowe, osie żelazne do młyna, buxy mosiężne, schuwngaxe, schneungrady, szyba do młyna końskiego pudła, pasy surowcowe, skrzynie, belki, deski, i różne materjały żelazne i drewniane, po Antonim Müller pozostałe. Reient *Nowicki.*

☞ Blisko 2,000 najwyborniejszej DACHOWKI KARPIOWKI do nabycia w domu Nr 1778 Lit: D. na rogu ulicy Wałowej i Sto Jerskiej. Wiadomość u Dzierżawcy.

⁂ Niżej podpisani maią honor donieść Prześwietnej Publiczności, że tu w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 482, w tym samym Lokalu gdzie przez kilkanaście lat JPP. J. G. Schaefer et Kom: Handel Win utrzymywali, podobnież HANDEL WIN, RUM, i INNYCH TRUNKÓW, we wszelkich gatunkach pod firmą KENDZIOR et VON BARTELS założyli. Przytem zwracamy uwagę Prześwietnej Publiczności, iż będąc zaopatrzeni w iak najlepiej dobranych gatunkach Win, etc. i przez porachowania BARDZO NIZKICH CEN spodziewamy się każdego zadowolić, który nas swoiem zaufaniem zaszczycić raczy, o co iak najusilniej upraszaiąc, zaręczamy iak najrychlejszą i rzetelną usługę. *Kendzior et von Bartels.*

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Polędwica z rożna z grzybami, Geś z rożna z komputem wiśnio:, Gołąbki smażone z groszkiem i rakami, Kotlety z pieczarkami cielę:, Schab z kapustą młodą, Potrawa z pulard z rakami. Flaki, Zupa rakowa, Rosoł z makaronem włos: KOLACJA: Raki duszone w maśle, Kalafjory z sosem lub masłem, Zrazy a la nelson z szampjo:, Kurczęta ze śmietaną.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 18.

Jutro albo w Łazienkach *Fra Djawolo*, albo w Wielkim Teatrze *Zampa.*